

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

7 marca 2023

nr 19 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



**HYDE PARK
JAK DALEKO MOŻE
POSUNĄĆ SIĘ
»TROSKA...«** STR. 4



**WYWIAD
KAŻDY EKSPONAT
TO DOBRY PRETEKST**
STR. 5



**PUBLICYSTYKA
ZDROWO
I BEZ OPAKOWAŃ**
STR. 7



Udany powrót zimowego święta

WYDARZENIE: 320 zawodników wzięło udział w 49. Zjeździe Gwiazdzistym, który po raz pierwszy w historii został rozegrany w Istebnej i na trasach biegowych na Kubalonce, gdzie warunki śniegowe wciąż są bardzo dobre. Choć miejsce było nowe, nie zmieniło się jedno: fantastyczna, rodzinna atmosfera i duch zdrowej rywalizacji w każdej z konkurencji.

Łukasz Klimaniec

Nikomunie trzeba tłumaczyć, jak długą tradycję ma Zjazd Gwiazdzisty. Po dwóch latach przerwy od poprzedniej imprezy w sobotę Urszula Czudek, kierowniczka Zjazdu i dyrektorka Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie, przypominała uczestnikom, że pierwsza edycja odbyła się jeszcze przed II wojną światową na Kozubowej, gromadząc 38 zawodników.

Nowością, oprócz miejsca rozgrywania zawodów, była forma zgłoszeń – tym razem to nie szkoły wystawiały zawodników, ale rodzice zgłaszali swoje dzieci. Jak Anna i Roman Matlochowie z Hawierzowa-Błędowic, którzy dopingowali swojego syna Adama, pierwszoklasistę.

– Na nartach jeździ od dwóch lat, ale tu w Istebnej i w Zjeździe Gwiazdzistym bierze udział po raz pierwszy. Podoba mu się to – mówili rodzice, którzy kiedyś sami startowali w tych zawodach. Dorota Sedlaczek z Suchej Górnjej zdecydowała się wystawić 4-letniego syna Michała, który pozazdrościł swojej starszej siostrze i też chciał spróbować swoich sił. – Wszyscy jeździmy na nartach. Michałek od roku, bo kiedy widział, że siostra zjeżdża, też chciał. No i zgłosiliśmy

go do tych zawodów – uśmiechała się.

Na Złotym Groniu uczestnicy mieli do dyspozycji trzy dobrze przygotowane trasy. Najmłodszy (przedszkolaki oraz uczniowie klas 1.-3.) rywalizowali na krótkiej i łatwej, uczniowie z klas 4.-5., na trochę trudniejszej i dłuższej, a uczniowie z klas 6.-9. zjeżdżali z najwyższego punktu ośrodka. Uczestnicy zjazdu dostawali numery startowe, pakiet powitalny z gadżetami i dyplomem oraz 6-godzinne karnety narciar-

skie, dzięki czemu mogli oprócz startu zsusować na stoku do woli przez ten czas. Konkurencje biegowe rozegrano na trasach Centralnego Ośrodka Sportu na Kubalonce.

W organizację 49. Zjazdu Gwiazdzistego obok podstawówki w Jabłonkowie włączyli się Zarząd Główny Macierzy Szkolnej w RC i Kongres Polaków w RC.

– To wielka pomoc, bo wcześniej wszystko spoczywało na barkach jednej szkoły, która musiała załatwiać wiele spraw organizacyj-

nych. To robi niesamowitą różnicę. Przede wszystkim pomoc Kongresu Polaków w RC, Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC, Macierzy Szkolnej w RC, Konsultatu Generalnego RP w Ostrawie. To naprawdę wielkie wsparcie, za które dziękuję. Kolejne szkoły, które będą organizowały Zjazd, docenią to – powiedziała Urszula Czudek.

Więcej o Zjeździe Gwiazdzistym piszemy na stronach 8 i 9



Start finałowego biegu dziewcząt z klas 6.-7. na Kubalonce. Pierwsza na mecie zameldowała się Anna Pindur. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Otwarte serce młodych

Około sto osób przyciągnął piątkowy charytatywny koncert w Jazz Clubie w Czeskim Cieszynie, zorganizowany przez uczniów Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego. Zespoły Head In The Clouds oraz Ampli Fire zagrały na rzecz domowego hospicjum Medica Trzyniec. Na pomysł zorganizowania koncertu na rzecz hospicjum wpadli Marek Szymeczek, Mikołaj Białoń i Jakub Szekander. Przygotowali projekt, na który otrzymali dofinansowanie i mogli zacząć działać.

– Zastanawialiśmy się, jak moglibyśmy pomóc organizacjom charytatywnym, które działają na naszym terenie. Dowiedzieliśmy się, że jest taka organizacja Nadace Via, która wspiera takie projekty. Napisał projekt i okazało się, że to dobry pomysł, bo został zaakceptowany. I tak się zaczęło – wyjaśnił Marek Szymeczek. – Organizowanie takiego koncertu jest czasochłonne. Trzeba poświęcić sporo swojej energii, chęci i czasu zwłaszcza na to, by zaangażować ludzi, bo tak dużych rzeczy nie da się zrobić samemu – dodał.

W akcję włączyły się także Magda Wierzoń i Gabriela Smilek. – Trzeba było wynająć lokal i przygotować program. Z zaproszeniem zespołów nie było kłopotu, bo Head In The Clouds to uczniowie naszego gimnazjum, a Ampli Fire to absolwenci naszej szkoły. Dlatego atmosfera jest bardzo rodzinna – wyjaśniła Magda Wierzoń.

(klm)

Ciąg dalszy
na str. 4



Koncert w Jazz Clubie był świetnym wydarzeniem, które stało na dobrym muzycznym poziomie. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

ZDANIEM... Tomasa Wolffa



wolff@glos.live

Kiedy przed ośmioma dniami Marcin Oleksy, do niedawna znany głównie miłośnikom amp futbolu (piłka nożna rozgrywana przez zawodników po jednostronnej amputacji kończyny dolnej – w przypadku graczy z pola, albo kończyny górnej – w przypadku bramkarzy), odbierał w Paryżu nagrodę dla autora najpiękniejszego gola roku 2022 (jako pierwszy Polak może się pochwalić wyróżnieniem Ferenc Puskasa), polskie media nie rozwinęły przed nim czerwonego dywanu. Mało tego, w wieczór, kiedy bardzo znane słowa francuskiego barona Pierre de Coubertina, wskrzesiciela nowożytnego igrzysk olimpijskich („ważny jest udział, a nie zwycięstwo”), stały się ciałem, niektóre portale analizowały... na przykład kłopotliwą ostatnio formę Roberta Lewandowskiego. Potem dość długo trzeba było czekać, aż wszyscy się obudzą i puszcza w świat radosną nowinę z Oleksym w roli głównej. Oczywiście kiedy lawina ruszyła, amp futbolista był już na ustach całej Polski. Skromny mieszkaniec województwa lubuskiego, reprezentujący na co dzień barwy Warty Poznań, wygrał jednak dużo wcześniej. Nie w Paryżu, ale kiedy po stracie nogi przy budowie drogi zaparł się w sobie i powiedział: dam radę. Właściwie to wygrała cała rodzina, bo duży udział we wszystkim miała jego żona.

I podobnie rzecz ma się ze Zjazdem Gwiazdystym. To prawda, że w wielu zawodnikach kiełkuje myśl o zwycięstwie czy chociaż o pudle, ale nad całą imprezą na pewno unosi się duch barona, bo przecież w pierwszej kolejności chodzi o wspólne spotkanie, integrację, a dopiero potem rywalizację. Zawsze kiedy zawodnicy zmagają się w narciarstwie alpejskim i klasycznym, myślę, że to coś więcej, dużo więcej, niż zwykłe ściganie się. Medale i puchary zostaną, ale atmosferę będzie się pamiętało po wielu latach. Takie zresztą pojawiły się komentarze pod jednym z postów dotyczących Zjazdu Gwiazdystego na Facebooku „Głosu”.

Nie musisz wygrać, bylebyś walczył dobrze. Warto o tym pamiętać na co dzień...

CYTAT NA DZIS

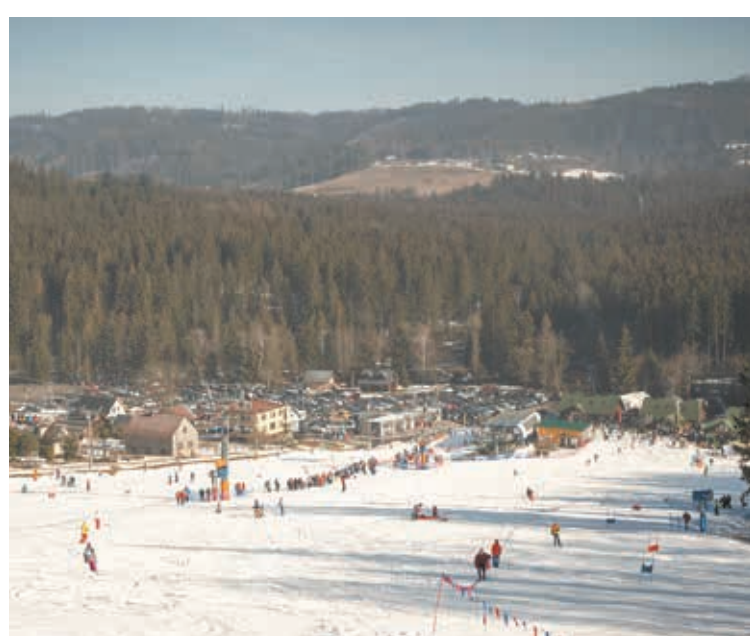


Jana Vohralíkova,

przyszła kanclerz
nowo wybranego prezydenta RC Petra Pavla

Pan Mynář robił na mnie wrażenie celebryty, zachowywał się tak. Ale ja nie jestem celebrytką i nigdy nie będę

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Chodząc po górach czy jeżdżąc na nartach można liczyć na takie widoki – w wyższych partiach zima i śnieg, a w dolinach wiosna puka do drzwi.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

7

marca 2023

Imieniny obchodzą:
Felicja, Teresa, Tomasz
Wschód słońca: 6.06
Zachód słońca: 17.27
Do końca roku: 299 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Płatków Śniadaniowych
Przysłowia:
„Marzec uparty stroi z plugiem żarty”

JUTRO...

8

marca 2023

Imieniny obchodzą:
Beata, Jan, Stefan
Wschód słońca: 6.03
Zachód słońca: 17.29
Do końca roku: 298 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Kobiet
Przysłowia:
„Gdy marzec deszczowy, suche lato rodzi i zasiewom szkodzi”

POJUTRZE...

9

marca 2023

Imieniny obchodzą:
Dominik, Franciszka, Katarzyna
Wschód słońca: 6.01
Zachód słońca: 17.31
Do końca roku: 297 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Polskiej Statystyki, Światowy Dzień Nerek
Przysłowia:
„Gdy Franciszka z wichrem po polu hasa, może spnąć śniegiem powyżej pasa”

POGODA

wtorek

dzień: 4 do 7°C
noc: 1 do -1°C
wiatr: 5-8 m/s

środa

dzień: 5 do 8°C
noc: 4 do 2°C
wiatr: 4-7 m/s

czwartek

dzień: 6 do 9°C
noc: 3 do 1°C
wiatr: 3-6 m/s

To będzie nowoczesna placówka

Miasto Jabłonków może liczyć na 55 mln koron dotacji na remont budynku, w którym Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji JACKI ma od kilku lat swoją siedzibę. Plany są wielkie i mają objąć wszystkie trzy kondygnacje – od parteru aż po strych.



• Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji czeka duża inwestycja.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Beata Schönwald

Środki na modernizację wnętrz pochodzą z programu ITI Aglomeracja Ostrawska.
– Pierwszą pulę, która wynosi 30 mln koron, przyznano nam na remont pomieszczeń na parterze. Tam, gdzie znajdowało się kino, powstanie nowoczesne Centrum Informacji Turystycznej, a naprzeciwko sala wykłado-

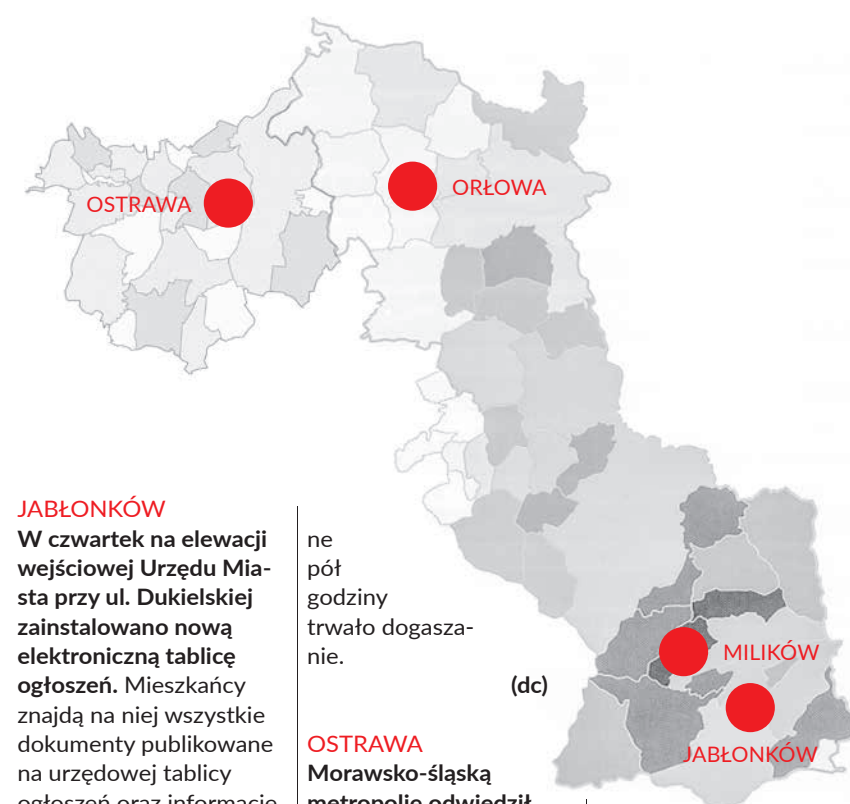
wa. Drugą część funduszy dotacyjnych w wysokości 22 mln koron wywalczyliśmy na zagospodarowanie poddasza. Tam z kolei ma powstać muzeum połączone z galerią – informuje „Głos” burmistrz Jabłonkova Jiří Hamrozi.
Przyznaje, że warunkiem uzyskania dofinansowania na remont strychu było posiadanie własnych zbiorów muzealnych. W tym celu

Na wyremontowanie środkowej kondygnacji miasto będzie musiało natomiast poszukać innych źródeł finansowania. Trzeci wniosek, który wysłało do ITI, dotyczył bowiem przygotowania pomieszczeń dla biblioteki. Fakt, że Jabłonków nie ma 10 tys. mieszkańców, nie dał mu jednak szans na powodzenie. W rezultacie będzie więc musiało sięgnąć do własnego budżetu. – Jeśli uda nam się to wszystko zrealizować i przeniesiemy do budynku JACKI również bibliotekę, powstanie tu nowoczesny wielofunkcyjny przybytek kultury – cieszy się Hamrozi.

Jednak na efekt końcowy trzeba będzie jeszcze poczekać. W tym roku miasto skupi się głównie na przygotowaniu projektu, zaś jego realizację planuje dopiero na 2025 rok. Historyczny obiekt, stojący naprzeciw kościoła, jak najbardziej na to zasługuje. Od wielu lat był bowiem ośrodkiem kultury i oświaty, najpierw służąc jako polska szkoła, a później jako szkoła muzyczna.

miasto musiało najpierw dokonać rejestracji w Ministerstwie Kultury, zaś jego realizację planuje dopiero na 2025 rok. Historyczny obiekt, stojący naprzeciw kościoła, jak najbardziej na to zasługuje. Od wielu lat był bowiem ośrodkiem kultury i oświaty, najpierw służąc jako polska szkoła, a później jako szkoła muzyczna.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



JABŁONKÓW

W czwartek na elewacji wejściowej Urzędu Miasta przy ul. Dukielskiej zainstalowano nową elektroniczną tablicę ogłoszeń. Mieszkańcy znajdą na niej wszystkie dokumenty publikowane na urzędowej tablicy ogłoszeń oraz informacje znajdujące się na stronie internetowej miasta, łącznie z gazetką miejską „Jabko”. Z urzędzenia można korzystać przez całą dobę, siedem dni w tygodniu.

ORŁOWA

Cztery osoby nawdychały się dymu podczas pożaru domu w dzielnicy Poręba. Straż pożarna została powiadomiona o zdarzeniu w piątek po godz. 21.30. Interweniowali strażacy zawodowi i ochotnicy. Nad ogniem, który ogarnął jedno pomieszczenie, zapanowali w ciągu 20 minut. Kolej-

ne pół godziny trwało dogaszanie.

Ostrawa Morawsko-śląską metropolię odwiedził w piątek ambasador Szwecji w RC Fredrik Jörgensen. W sali reprezentacyjnej Nowego Ratusza przyjęła go wiceprezydent miasta ds. oświaty i kultury Andrea Hoffmannowa. Szwedzi gości interesował się zmianami zachodzącymi w Ostrawie, w szczególności interesowały go kultura, edukacja i środowisko naturalne. Pod koniec spotkania ambasador wpisał się do księgi pamiątkowej miasta.

MILIKÓW

W kwietniu rozpoczną się prace związane z

wyburzeniu starego mostu nad lokalnym potokiem i budową nowego. Remont obiektu znajdującego się na drodze trzeciej klasy łączącej Milików z Nawsiem będzie prowadził Zarząd Dróg Województwa Morawsko-śląskiego. Będzie się on wiązał ze znacznymi utrudnieniami dla kierowców. W określonych terminach dojdzie do częściowego lub całkowitego zamknięcia drogi. W środę odbędzie się w Jabłonkowie zebranie, na którym zostaną sprecyzowane trasy objazdów.

253

nowo zawarte związki małżeńskie zarejestrowano w ubiegłym roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jabłonkowie. Według statystyk, opublikowanych przez Urząd Miasta w ub. piątek, 167 ślubów miało charakter cywilny, a 86 kościelny. Śluby cywilne zawierane były najczęściej poza salą obrzędową, na przykład w plenerze. Największą popularnością cieszyły się miejscowości podgórskie: Łomna Dolna i Górna oraz Bukowice. W związek małżeński wstąpiło 17 obywateli, Niemiec, Włoch, Macedonii, Algierii i Nowej Zelandii.

(dc)

Ta szkoła nauczy plecionkarstwa

Symbolicznym przecięciem wstęgi w Zamku Cieszyn rozpoczęła działalność Szkoła Rzemiosł w Cieszynie, która powstała, żeby chronić tradycje rzemieślnicze Śląska Cieszyńskiego i przekazywać je kolejnym pokoleniom. To pierwsza w Polsce taka placówka. W piątek cykl warsztatów rozpoczęło 30 osób. Pod kierunkiem mistrzów rzemiosła z terenu Śląska Cieszyńskiego będą doskonaliли swoje umiejętności w takich dziedzinach, jak plecionkarstwo, koronczarstwo, koniakowskie, snycerstwo, rusznikarstwo, obróbka wełny i introliatorstwo. Nauka potrwa dziesięć miesięcy. Oprócz doskonalenia umiejętności praktycznych program obejmuje zajęcia dotyczące m.in. wprowadzania produktu na rynek, modeli biznesowych, finansowania działalności gospodarczej, sprzedaży, marketingu – wszystko

w kontekście produktów rzemieślniczych.
– Uruchomienie Szkoły Rzemiosł to próba przeciwdziałania zjawisku zaniku tradycji rzemieślniczych, jakie obserwujemy we współczesnym świecie i przekazania tej bezcennej wiedzy przyszłemu pokoleniom – tłumaczy pomysłodawca szkoły.
W symbolicznym otwarciu w Zamku Cieszyn wzięli udział minister funduszy i polityki regionalnej Grzegorz Puda, burmistrz Gabriela Staszkiwicz oraz dyrektor Zamku Magdalena Chorąży-Suchy, którzy przecinając wstęgę oficjalnie oznajmili rozpoczęcie zajęć.
– Tradycyjne rzemiosło jest konkurencyjne dla masowych produktów i przechodzi prawdziwy renesans, budując markę miejsca, gdzie jest wykonywane. Wierzę, że Szkoła Rzemiosł będzie budować markę Cieszyna i kształcić przyszłych

Pełna sala świętowała z »Majovákem«



• W wykonaniu orkiestry dętej zabrzmiały utwory klasyków i współczesnych kompozytorów. Fot. MAREK BEHAN

Symfoniczna Orkiestra Dęta „Majovák” obchodziła w niedzielę 115-lecie działalności. Koncert jubileuszowy karwińskiego zespołu odnoszącego sukcesy w kraju i za granicą oklaskiwała pełna sala Domu Kultury. Wiceprezydent miasta Andrzej Bizoń przekazał jubilatowi Dyplom Pamiątkowy Prezydenta Miasta Karwiny, będący wyrazem uznania zasług w krzewieniu kultury i promocji miasta. Przeczytano również życzenia senatora Andrzeja Febera, który przypomniał, że muzyka od dawna towarzyszyła górnikom w życiu codziennym i od święta.

W pierwszej części wieczoru „Majovák” wykonał utwory współczesnych kompozytorów Jamesa Barnes, Berta Appermonta i Artura Márqueza, w drugiej zabrzmiały dzieła klasyków polskiej muzyki poważnej – Antonína Dvořáka i Bedřicha Smetany, między innymi melodie z

ich oper. Koncert zakończono utworem „Ozvěny tance” Evžena Zámečnicka.
Orkiestra założona w 1908 roku miała w swojej historii wielu dyrygentów. Anna Bangoura zaprosiła na scenę Milana Bystronia, który związany był z „Majovákem” przez dziesiątki lat. Podzielił się z publicznością wspomnieniami z tego okresu.

Koncert odbył się pod batutą Filipa Urbana, dyrygenta młodego pokolenia. Solowo wystąpił puzonista Matúš Krpelan. Program prowadziła konferansjerka Anna Bangoura

W SKRÓCIE...

Zmarł Tadeusz Szymik z grupy »Gorole«



Barczo smutna informacja obiegła w niedzielę Śląsk Cieszyński i całe środowisko podróźnicze – nie żyje Tadeusz Szymik z Karwiny, członek znanej w regionie turystycznej grupy „Gorole”.
– Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci naszego kolegi, Tadeusza Szymika, niezwykle człowieka i długoletniego członka naszej grupy – poinformował jego koleżdy w mediach społecznościowych, składając rodzinie oraz najbliższym najczystsze wyrazy współczucia. Dodali, że na swą ostatnią ekspedycję Tadeusz Szymik wyruszył 2 marca.
Tadeusz Szymik był członkiem turystycznej grupy „Gorole” od początku jej istnienia. Wraz z Michałem Pastuszkiewiczem, Krzysztofem Czernym, Jerzym Frankiem, Romanem Januszem i Marianem Szczepańskim podróżował, zdobywając najwyższe góry w odległych zakątkach świata. Relacje z tych niezwykłych wypraw mieszkańcy regionu mogli oglądać na specjalnie organizowanych pokazach, które gromadziły tłumy.

Śmierć snowboardzisty

W czwartek w ośrodku narciarskim w Białej zginął 40-letni snowboardzista. Kiedy przed południem znalazł się w lesie w pobliżu stoku, nie dawał oznak życia. Próby udzielenia mu pierwszej pomocy nie zdały się na nic, nie pomogła również fachowa interwencja ekipy śmigłowca morawsko-śląskiego pogotowia ratunkowego współpracująca ze względu na trudny teren z ratownikami górskimi. Lekarz stwierdził zgon.
Okoliczności zdarzenia wskazują na to, że snowboardzista zjechał z trasy i uderzył w drzewo, na skutek czego odniósł poważne obrażenia klatki piersiowej i kręgosłupa. Podczas jazdy nie miał na głowie kasku. Badaniem przyczyn tragedii zajęła się policja kryminalna.

Zwycięskie »Szańce«



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Fortyfikacje „Szańce” w Mostach koło Jabłonkova zostały jednym z laureatów konkursu „Nagrody ruchu turystycznego Moraw Północnych 2022”. W kategorii architektura i design, której zwycięzców wybierała publiczność, zajęły pierwsze miejsce. Głosowanie odbywało się w lutym, ogłoszenie wyników nastąpiło w ostatni piątek. Organizatorem konkursu są województwo morawsko-śląskie oraz spółka Moravian-Silesian Tourism.

• Szkoła Rzemiosł w Cieszynie to pierwsza w Polsce taka placówka. Fot. ARC

mistrzów, którzy wesprą lokalną gospodarkę – powiedział minister Puda.
Szkoła Rzemiosł jest realizowana z projektu „Cieszyn – miasto

samowystarczalne” i finansowana z Funduszy Norweskich 2014-2021 w ramach programu „Rozwój lokalny”.

(klm)

Z REDAKCYJNEJ
POCZTYPachnąca
wypiekami
wycieczka

Kluby Kobiet i Seniora działające przy bądowickim MK PZKO skorzystały w marcu z możliwości zwiedzenia znanej hawierzowskiej piekarni, która dostarcza chleb, inne wyroby, w tym cukiernicze, do licznych sklepów nie tylko na terenie miasta. Do Semagu, który zatrudnia 250 pracowników, należą również sklepy z szylcem Prima Pekarna. Po różnych działach zakładu oprowadza nas sympatyczna pani Pawlina Konićkowska, która pełni funkcję technologa produkcji. Na początku zaznajomiła nas z wyrobem rogalików. Wyrobione ciasto z mąki i potrzebnych składników dzieli się na małe kuleczki. Następnie z rozwałkowanego ciasta formuje się rogaliki, które po wyrośnięciu wędrują do pieca. Po upieczeniu umieszczane są w skrzynkach i rozwożone do sklepów. Ciekawostką jest fakt, że cały proces jest zautomatyzowany i przy taśmie produkcyjnej pracują zaledwie dwie osoby. W następnym dziale, tak zwanego stołkowego pieczywa, w którym wypiekane są struclce, kołaczki, drożdżówki, croissanty panie klubowiczki miały możliwość zaznajomić się z wytwarzaniem smakołyków, ale nie tylko. Z przygotowanego ciasta uplotły sobie małe struclki. Po wyrośnięciu włożono je do pieca i po



Zdjęcia: ARC

upieczeniu panie zabrały do domu swoje wyroby. W dowód wdzięczności sympatycznemu personelowi pracującemu w tym dziale i na ich prośbę zaśpiewaliśmy pieśń „Płyniesz Olzo”. Ślinka ciekła na widok upieczonych ciast, dlatego też miłym zaskoczeniem było poczęstowanie nas tymi smakołykami. Wycieczkę zakończyliśmy w dziale smaźalni, gdzie przygotowywane są pączki i trójkącki z różnym nadzieniem. Dzięki tej wycieczce uświadomiliśmy sobie, jak bardzo należy szanować pożywnie.

Halina Chmiel

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Jak daleko może posunąć się » troska obywatelska «?

W tym roku, kontynuując długą tradycję, zorganizowaliśmy kolejny Ostatkowy Bal Papuciowy Miejsowego Koła PZKO w Jabłonkowie. Odbył się on w Restauracji „U Maryny” w Boconowicach. Chcecie wiedzieć dlaczego tam, a nie w naszym pięknym i obszernym Domu PZKO w Jabłonkowie? No to posłuchajcie...

Wróćmy do stanu sprzed kilku lat, a konkretnie do roku 2016, kiedy to pewien aktywny publicznie OBYWATEL* miasta Jabłonkowie podjął się misji działania obywatelskiego w głębokiej trosce o dobrostan swoich współobywateli. Swoje działania skierował na pieczołowitą obserwację Miejsowego Koła PZKO, organizacji, która od ponad 75 lat, realizując swoje zadania statutowe, troszczy się o zachowanie tradycji, kultury, zwyczajów, tożsamości narodowej i języka polskiego polskiej mniejszości narodowej w Jabłonkowie.

Od dawna wiadomym jest, że w pomieszczeniach świetnie wyposażonego Domu PZKO w Jabłonkowie od lat organizowaliśmy różne przedsięwzięcia kulturalne i oświatowe, takie jak wystawy, prelekcje, przedstawienia teatralne, projekcje filmowe, uroczystości rodzinne, wesela, stypy – nie przeszkadzając nikomu. Wynajmowaliśmy nasz Dom PZKO na zebrania, spotkania biznesowe. Organizowaliśmy bale. Używaliśmy go wszystkim obywatelom miasta oraz różnym organizacjom – bez wyjątku. Ale ta idylla skończyła się przed kilkoma laty. Zapytacie dlaczego? Otóż Obywatel uznał, że Dom PZKO nie spełnia wszystkich wymogów wynikających z nowo obowiązujących przepisów i rozpoczął swoją obywatelską misję w postaci pisania donosów. Najpierw do Urzędu Budowlanego Miasta Jabłonkowie, później do Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie, czego konsekwencją był wydany w 2016 roku zakaz urządzania imprez z udziałem muzyki w naszej siedzibie. Należy tutaj wspomnieć, że Dom PZKO został odrestaurowany z kompletnej ruiny. Wszystko to udało się zrobić rekoma członków MK PZKO na

początku lat 80. ubiegłego stulecia – zgodnie z ówczesnie panującymi przepisami budowlanymi.

•••

Troska obywatelska posunęła się tak daleko, że w trakcie jednej z uroczystości rodzinnych odbywających się w Domu PZKO, właścicielka rozdzielała elektrycznego umieszczonego na zewnątrz naszego budynku, rozbijając jego wnętrze. Konsekwencje takiej obywatelskiej troski pozostawiam wyobraźni i poczuciu sprawiedliwości czytelnika. Taki modus operandi został powtórzony jeszcze kilka razy. Odpowiednia notatka w tej sprawie została sporządzona przez strażników miejskich w Jabłonkowie.

Po jednym z kolejnych donosów zostaliśmy wezwani do odpowiedniej komórki zajmującej się takimi sprawami w Urzędzie Wojewódzkim w Ostrawie, gdzie zapewniliśmy urzędników, że podejmiemy odpowiednie działania (zamykanie drzwi i okien), by do minimum ograniczyć ewentualny hałas powstający przy organizacji imprez w Domu PZKO (należy podkreślić, że do teraz nikomu on nie przeszkadzał). Zostaliśmy również wezwani do złożenia wyjaśnień w Urzędzie Miasta Jabłonkowie. Na spotkaniu, w obecności Obywatela, dowiedzieliśmy się, że przeszkadza mu hałas z okien. Kiedy poinformowałem obecnych, że od pewnego czasu na każdej imprezie w Domu PZKO okna zamykamy, dowiedzieliśmy się, że właściwie hałas wydobywający się przez okna mu nie przeszkadza, lecz wibracje, które wydobywają się z Domu PZKO, przechodzą pod jezdnią i trafiają bezpośrednio pod jego łóżko, uniemożliwiają mu spanie. Później stwierdził, że właściwie te wibracje też mu nie przeszkadzają, ale to, że w trakcie imprez w Domu PZKO ludzie wychodzą na zewnątrz „głośno rozmawiają i głośno się śmieją”. W tym momencie musieliśmy skapitulować, ponieważ nie możemy przecież ludziom zabronić, by ze sobą rozmawiali i się śmiali.

Warunki postawione przez Urząd Wojewódzki zmusiły nas do opracowania systemu wentylacji i klimatyzacji w sali głównej Domu PZKO. Takie mało istotne szczegóły, jak opracowanie projektu, zdobycie ogromnych, jak dla nas, środków fi-



Jan Rytko podczas Ostatkowego Balu Papuciowego w 2016 roku. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

nansowych czy zdobycie wszelkich zaświadczeń i zezwoleń pozostawiam wyobraźni czytającego.

Wykazaliśmy się dużą dozą empatii, pracowitością, zdolnościami organizacyjnymi. Byliśmy zdolni sprostać wyzwaniu związanym z zarządzaniem naszym majątkiem, zdobywaniem środków finansowych na realizację tej inwestycji, prowadzeniem konstruktywnych negocjacji z odpowiednimi urzędnikami. Stworzyliśmy zespół osób z naszego grona, które w pełni sprostały postawionym zadaniom.

Kiedy wydawało się, że cały proces kolejnej kolaudacji odbędzie się bez nieprzewidzianych przeszkód i zostanie zakończony przed nowym sezonem balowym, a nasz Ostatkowy Bal Papuciowy odbędzie się w zmodernizowanej sali, okazało się, jak bardzo byliśmy naiwni. Nasz Obywatel postarał się o to, by dalej nas nękać i utrudniać nam życie, nie wspominając o karach finansowych, które musieliśmy zapłacić. Z tego powodu i wymuszonych przez Obywatela procedur, w imię oczywiście dobrostanu obywateli Jabłonkowie, termin kolaudacji sali w Domu PZKO Jabłonkowie pozostaje dalej pod znakiem zapytania.

A może pod koniec tej wypowiedzi coś bardziej pozytywnego? Otóż z pewnością bardzo pozytywnie jest podniesienie komfortu urządzanych imprez oraz wartości naszego Domu PZKO.

Warunki postawione przez Urząd Wojewódzki zmusiły nas do opracowania systemu wentylacji i klimatyzacji w sali głównej Domu PZKO. Takie mało istotne szczegóły, jak opracowanie projektu, zdobycie ogromnych, jak dla nas, środków fi-

ny, pięknych pań w toaletach wieczorowych, a także oczywiście tradycyjnych papuci. Zabrakło może typowego nastroju Domu PZKO, ale to się wkrótce z pewnością zmieni.

Jedno jest pewne. Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie dalej będzie realizować swoją misję w celu zachowania naszej tożsamości narodowej, kultury, zwyczajów oraz tradycji.

Powyższy tekst jest z jednej strony odpowiedzią na wiele ukazujących światło dzienne plotek, a właściwie fake'ów, o niedowładzie organizacyjnym Miejsowego Koła, ale pozostaje zasadnicze pytanie, które kieruję do nas wszystkich, jak daleko jeszcze może posunąć się „obywatelska troska” takiego Obywatela?

Żyłem w przeświadczeniu, że żyjemy w demokratycznej rzeczywistości, gdzie miejscowa społeczność darzy siebie szacunkiem i tolerancją, że problemy narodowościowe zniknęły raz na zawsze, mając nasze najlepsze doświadczenia z lokalnymi władzami przy współorganizacji różnych imprez. Okazuje się jednak, że źle pojęta demokracja, źle pojęte działanie na rzecz współobywateli miasta może prowadzić i prowadzi do niepożądanych napięć społecznych.

Jan Rytko, prezes Zarządu Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie

* Zgodnie z przyjętą w „Głosie” pismową, zamieniliśmy w dalszej części OBYWATELA na Obywatela. Tytuł pochodzi od redakcji.

Akcja charytatywna nie skończyła się koncertem – na plakatach zapowiadających wydarzenie jest kod QR. Odczytując go za pośrednictwem aplikacji można znaleźć informacje, jak jeszcze można pomóc. Trwa także zbiórka online za pośrednictwem strony internetowej <https://www.darujme.cz/wyzwa/1203612>. (klm)

Każdy eksponat to dobry pretekst

„Przewodnik po izbach regionalnych i ekspozycjach na Zaolziu” oprowadza czytelnika po sześciu placówkach działających przy miejscowych kołach Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego: w Boguminie-Skrzeczoniu, Bukowcu, Cierlicku, Jabłonkowie, Nawsiu i Nieborach. Rozmawiamy z Sylwią Grudzień, kustoszka z Działu Etnografii Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, dziennikarką „Zwrotu”, autorką tego wydawnictwa.

Łukasz Klimaniec

Na ostatnim Konwencie Prezesów PZKO szefowie kół otrzymali wydany w tym roku „Przewodnik po izbach regionalnych i ekspozycjach na Zaolziu”. Do kogo ta publikacja jest skierowana?

– Do wszystkich zainteresowanych. Często zdarza się tak, że goście domów PZKO przy okazji jakichś imprez zwiedzają izby. Nie ma w nich jednak zbyt wielu informacji na temat samych zbiorów. W przewodniku są informacje w pigułce – historia, charakterystyka, dane kontaktowe oraz streszczenia w językach czeskim i angielskim. Marianowi Siedlaczewi, który zrobił zdjęcia, udało się z kolei wydobyc piękno tych eksponatów, ukazać je w takim świetle, w jakim widzą je muzealnicy. Wiadomo, że w domach PZKO nie ma idealnych warunków do ekspozycji. Zakurzone garnki stojące smutno na równie zakurzonej półce wyglądają zupełnie inaczej, gdy go wyczyścimy i wstawimy do gablyty, która jest dobrze oświetlona. W tej publikacji pokazujemy eksponaty w odpowiednim świetle. Mamy też nadzieję, że uda nam się zachęcić nauczycieli do odwiedzenia tych miejsc i wykorzystania ich na przykład do lekcji historii.

Jak powstawał ten przewodnik?

– Pierwotny zamiysł był taki, żeby informacje o izbach umieścić tylko na stronie miejscapamieci.cz, jednak znalazły się pieniądze na drukowany przewodnik. Materiały na temat większości zbiorów zebrałam wcześniej, w 2015 roku, przy okazji pisania pracy dyplomowej z muzealnictwa. Były one wielokrotnie publikowane. Temat powrócił rok temu przy okazji wizyty konsula Izabelli Wołhejko-Chwastowicz w Domu PZKO w Nieborach podczas Oszeldówki. Pani konsul była zaskoczona, że w Nieborach jest izba. A jest co oglądać. Na początku oszacowałam, że znajduje się tam ok. 250 eksponatów. Gdy je policzyłam, okazało się, że jest ich niemal dwa razy więcej. Dla porównania – w zbiorach etnograficznych Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej jest prawie 5 tys. zbiorów. Pani konsul zaproponowała,



Sylwia Grudzień. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

aby pokazać zbiory poprzez wydanie przewodnika. To w końcu dziedzictwo Polaków z Zaolzia. Ważne i trochę niedoceniane. A potencjał jest ogromny. Tylko nie jest widoczny na pierwszy rzut oka.

„Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Czy dzięki temu przewodnikowi można odkryć na nowo region?

– To chyba zależy od tego, czego szukamy. Dla mnie te miejsca są niezwykle ciekawe. Mają też swoją niepowtarzalną atmosferę, nie tylko z powodu zbiorów, ale też ludzi. Przecież, gdy przyjdziemy na Żwirkwisko i oprowadzi nas po nim Jan Przywara, to przeniesiemy się w inny świat. Nawet jeżeli lotnictwo nie specjalnie nas interesuje, to po wizycie staniemy się miłośnikami samolotów. Każde z tych miejsc ma w sobie coś wyjątkowego.

W Skrzeczoniu poruszyła mnie szczególnie historia woźnicy, który przewoził zwłoki więźniów z Polenlagru w Nowym Boguminie na cmentarz w Skrzeczoniu. Dzięki niemu wiemy, kto jest tam pochowany. W Nieborach z kolei znajduje się kasetka na przybory toaletowe. Wykonał ją Paweł Oszelda dla swojego ojca w więzieniu na Szpilbergu – to świetny eksponat do lekcji na temat Wiosny Ludów. W Nieborach jest też masa sprzętów rolniczych, przedmiotów gospodarstwa domowego, strojów. Każdy eksponat może stać się pretekstem do przeprowadzenia lekcji czy warsztatów. To są ciekawe rzeczy dla ludzi z zewnątrz, ale też ważne w nauczaniu historii w naszych szkołach. Nie będzie nic odkrywczego, jeżeli powiem, że naukę historii najlepiej zacząć od tej regionalnej, dotyczącej najbliższej okolicy.

Te izby regionalne pokazują tę historię?

– Tak. I dają inne spojrzenie na historię ogólną. Przykładem jest obozowy pasiak znajdujący się w Skrzeczoniu. Należał on do pana Jana Curzydły, który był Polakiem ze Skrzeczonia, natomiast jego żona miała niemieckie pochodzenie. Gdy trafił do obozu koncentracyjnego, jego żona próbowała go stamtąd bezskutecznie wyciągnąć. Gdyby najpierw uczniowie (oczywiście w odpowiednim wieku) wzięli do izby w Skrzeczoniu, pokazać im pasiak

pana Curzydły i opowiedzieć jego historię, a dopiero później wziąć zabrać ich do Muzeum Auschwitz-Birkenau, to odbiór tego muzeum przez młodzież byłby pełniejszy.

Jak te miejsca żyją na co dzień?

– To zależy od konkretnej izby czy wystawy. Najbardziej z nich wszystkich znamy wystawę „Bohaterowie przestworzy” i Żwirkwisko oraz Izbę Regionalną im. Adama Sikory. Tych miejsc właściwie nie trzeba specjalnie reklamować. Co prawda, izba w Jabłonkowie przechodzi remont, zmiany też czekają Cierlicko. Jednak te miejsca chyba nie będą musiały się obawiać braku gości. Pozostałe izby są odwiedzane przy okazji, na przykład podczas imprez, spotkań itd. Jeżeli chodzi o izbę w Nieborach, udało nam się w zeszłym roku dwukrotnie zorganizować warsztaty dla dzieci. Problemem jest brak ludzi, którzy mogliby poprowadzić takie zajęcia, ale też środków na materiały do zajęcia. Byłoby wspaniale, gdyby w tych miejscach odbywały się lekcje historii czy warsztaty dla młodszych dzieci. W takich miejscach wcale nie są potrzebne zaawansowane rozwiązania techniczne czy multimedia, jakie spotykamy w nowoczesnych muzeach. Wystarczy, że wyciągniemy eksponat i ciekawo o nim opowiemy. Jeśli więc mamy eksponat i człowieka, który potrafi przekazać wiedzę o nim, dostosowując ją do wieku odbiorcy, to mamy właściwie muzeum. ▲

Otwarte serce młodych

Dokończenie ze str. 1

Koncert w Jazz Clubie okazał się świetnym wydarzeniem stojącym na wysokim muzycznym poziomie. Goście dobrze bawili się przy takich utworach, jak m.in. „Agnieszka”, „Marchewkowe pole”, „Wehikuł czasu” czy „Taki tango” i innych.

W przerwie między występami

zespołów przedstawicielki Medica Trzyniec, które prowadzi domowe hospicjum i w rejonie Czeskiego Cieszyna, Jabłonkowie i Trzyniec pomaga rodzinom ciężko chorych osób zapewnić domową opiekę pielęgniark, lekarzy oraz dostarcza potrzebny sprzęt medyczny, opowiedziały o swojej działalności.

Inicjatywę można było wesprzeć wrzucając do zabezpieczonej skarbony przy wejściu do Jazz Clubu wolne datki lub kupując przekąski czy napoje. Zebrane pieniądze trafiają na rzecz Medica Trzyniec i pokryją koszty paliwa samochodu służącego do opieki domowej.



NASZE RODY /156/



Michael Morys-Twarowski

Odstrčilowie (Odstreczilowie)

W XIX wieku kilku przedstawicieli morawskiego rodu Odstrčilów kształciło się w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie, a co najmniej dwóch z nich zdecydowało się osiedlić na Śląsku Cieszyńskim.

Nauczyciel i historyk Jan Broda (1911-2007) opracował indeks u c z n i ó w g i m n a z j u m ewangelickiego w Cieszynie, który obecnie znajduje się w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej. Jest to fenomenalne źródło dla wszystkich interesujących się genealogią, bo pozwala ustalić, kto z naszych krewnych lub przodków kształcił się w tej placówce.

W gimnazjum ewangelickim w Cieszynie uczyli się nie tylko miejscowscy z Księstwa Cieszyńskiego, ale też przybywcy z innych części rozległej monarchii Habsburgów. Byli wśród nich czterej bracia Odstrečilowie: Jan (ur. 1837), Franciszek (ur. 1838), Józef (ur. 1844) i Ludwik (ur. 1849). Ich ojciec, Jan, według opracowań – miał być bogatym gospodarzem w miejscowości Klobouky w Morawach. Nie znajduje to potwierdzenia w księgach metrykalnych – w 1837 roku występuje jako kormornik (biedny chłop wynajmujący komorę, tj. izbę u bogatszych gospodarzy), później figuruje jako chałupnik (właściciel chałupy i niewielkiego kawałka ziemi).

Notariusz z Jabłonkowa

Jeśli chodzi o wspomnianych braci, to losów Franciszka (ur. 1838) nie udało mi się ustalić. Józef (ur. 1844) został pastorem w morawskiej miejscowości Ruszka (Růžďka). Ludwik (ur. 1849) ukończył studia prawnicze i wrócił później na Śląsk Cieszyński. W latach 80. XIX wieku był notariuszem w morawskiej miejscowości Ruszka (Růžďka). Ludwik (ur. 1849) ukończył studia prawnicze i wrócił później na Śląsk Cieszyński. W latach 80. XIX wieku był notariuszem w morawskiej miejscowości Ruszka (Růžďka). Ludwik (ur. 1849) ukończył studia prawnicze i wrócił później na Śląsk Cieszyński. W latach 80. XIX wieku był notariuszem w morawskiej miejscowości Ruszka (Růžďka).

Dzieci nauczyciela

Dzieci Pauliny i Jana Odstrečilów przyszły na świat, rzecz jasna, w Cieszynie. Najstarszy z rodzeństwa, Paweł (ur. 1868), był inspektorem skarbowym, mieszkał na Saskiej Kępie. W 1901 roku został przeniesiony do Frysztatu („Gwiazdka Cieszyńska”, 1901, s. 503), gdzie pełnił funkcję komisarza skarbowego. W 1908 roku został mianowany sekretarzem skarbowym dla obwodów dyrekcji skarbowej w Opawie („Gwiazdka Cieszyńska”, nr 74 z 12 września 1908, s. 365). Był żonaty z Ludmiłą Jakl, katoliczką z Moraw.

Teodor (ur. 1869), drugi syn Jana, w 1895 roku w Wiedniu obronił doktorat z filozofii. Później wrócił do rodzinnego miasta. Był nauczycielem w Szkole Realnej w Cieszynie, a od 1899 roku pracował w niemieckim gimnazjum. W 1899 roku ożenił się z Marią Folwarczną, córką pastora z Błędowic Dolnych.

Trzeci syn Jana, Wiktor (1872-1872), zmarł w niemowlęctwie. Czwarty, Ottokar (ur. 1874), był woj-

chowankiem był Hugo Seelinger, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Monachium. Był wielkim propagatorem hodowli jedwabnika, czasami wychodził na miasto w jedwabnym ubraniu, pokazując, że na Śląsku Cieszyńskim też można byłoby „podobnie jak indziej uprawiać jedwabnictwo i zyskać tym nowe źródło zarobku i dochodów. Próba ta wszakże nie powiedziała się” („Nasz Lud”, 1937 nr 1).

Daleko mu było do nacjonalizmów. Był jeszcze raz zacytowany „Przyjaciela Ludu”: „Wierny syn swego czeskiego narodu, był przeciwnikiem naszemu polskiemu ludowi jak rodzony brat (...). Należał on do tej starszej generacji tutaj osiadłych Czechów, tak nam bardzo sympatycznych, którzy tu w naszej polskiej części Śląska nie pielęgnowali, ale jedynie pomagali nam we wzmacnieniu polskiej narodowości i spotęgowaniu polskiego narodowego uczucia wśród nas”.

Jan Odstrečil po 25 latach pracy w cieszyńskim gimnazjum otrzymał posadę w Ministerstwie Oświaty w Wiedniu, później miał zostać dyrektorem gimnazjum w Pradze albo w Brnie, jednak nagła śmierć (przyczyną zgonu była choroba serca) przerwała jego świetną karierę. Zmarł 4 lipca 1888 roku, a cztery dni później został pochowany w Cieszynie.

Żoną Jana Odstrečila była Paulina Goch (1846-1936), córka Pawła, właściciela dóbr w Grodziszczu, i Marii z domu Tetla. Ślub wzięli 3 lipca 1867 roku w kościele Jezusowym w Cieszynie.



Skąd to nazwisko?

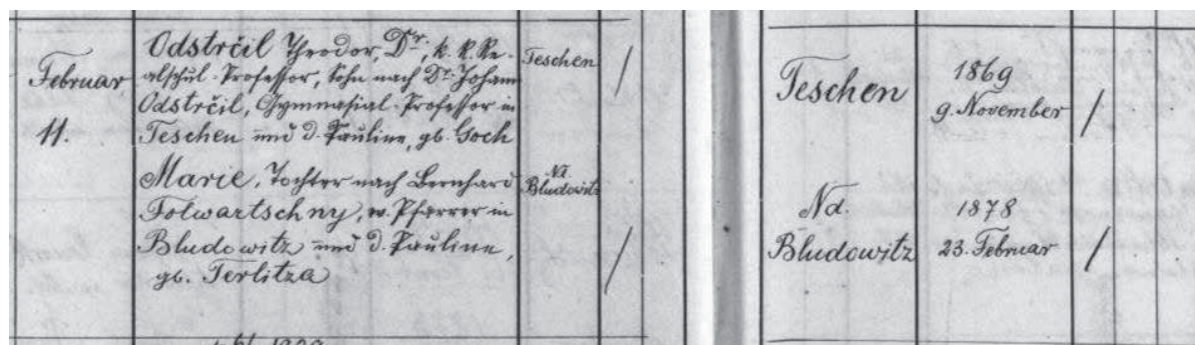
Nazwisko Odstrečil w tekstach w języku polskim zapisywano też w wersjach Odsterczil i Odsterczil. Jest to nazwisko pochodzenia czeskiego.

Skąd ten ród?

Odstrečilowie pochodzili z Moraw.

Gdzie przeczytać?

➔ Józef Golec, Stefania Bojda, „Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej. T.2”, Cieszyn 1995 (biogram Jana Odstrečila).



• Metryka ślubu Teodora Odstrečila i Marii Folwarcznej, którzy pobrali się w 1899 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opawie.



• Notatka prasowa o śmierci Melanii Wańkowej z domu Odstrečil. Źródło: „Poseł Ewangelicki”, 1922 nr 2.

skowym, w 1915 roku mieszkał w Wiedniu. Był żonaty z Eleonorą Chlebowską. Najmłodszą z rodzeństwa była córka, Melania Franciszka Maria Lida (1883-1922), po mężu Wańkowa.

Nie tylko absolwent gimnazjum

Odstrečilowie są ciekawym przykładem familli o nieoczywistych losach: rodzina chłopięcego pochodzenia, którego korzenie prowadzą na Morawy i która przeszła na Śląsk Cieszyński w szeregi inteligencji. Za sprawą małżeństw nauczyciela Jana Odstrečila z Pauliną Goch i Teodora Odstrečila z Marią Folwarczną nazwisko to może pojawić się w drzewie genealogicznym niejednej rodziny z lewego brzegu Olzy.

Oprócz absolwentów gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie i ich potomków w księgach metrykalnych na Śląsku Cieszyńskim można znaleźć też innych Odstrečilów.

Przykładowo w 1829 roku w Końskiej Franciszek „Odstrečil” poślubił Marię Pindur (Pindór) z Cieszyna.



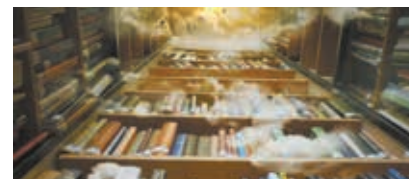
POLSKI BIZNES ⁽¹²²⁾

Zdrowo i bez opakowań

Renata Huppert przez dwadzieścia lat pracowała w księgowości. Przed rokiem postanowiła poszukać czegoś innego. Znalazła. Od dwóch miesięcy prowadzi sklep „Łąka” przy ul. Strzelniczej w Czeskim Cieszyńcu. – Uświadomienie sobie tego, co chciałabym robić w swoim codziennym życiu i co równocześnie przyniosłoby dochód, nie było łatwe – przyznaje.

Sklep Zero Waste przy Strzelniczej był pomysłem Ewy Troszk. Kiedy postanowiła go zamknąć, interes przejęła pani Renata. – Nazwałam go „Łąka”, bo łąka to rozmaitość, symbol życia w harmonii z naturą – wyjaśnia. W harmonii z przyrodą powstają również produkty, które sprzedaje w swoim sklepie. – Zależy mi na tym, żeby wspierać ludzi, którzy prowadzą swoją działalność z sercem. Farmatorów, którzy uczciwie wykonują swoją robotę. Od nich zamawiam mięso i wędliny, produkty mleczne czy różne przetwory. Chociaż staram się zamknąć na produkty regionalne, istnieją dziedziny, w których zagraniczna produkcja eko, bio jest na wyższym poziomie. Ekologiczne artykuły kosmetyczne sprowadzam więc np. z Włoch. Z drugiej strony mam świadomość, że posiadanie certyfikatów eko, bio nie zawsze gwarantuje jakość, jaką dany produkt powinien prezentować. Dlatego wybierając produkty, staram się kierować intuicją i zdrowym rozsądkiem – przekonuje właścicielka cieskocieszyńskiej „Łąki”.

Chociaż przez całe życie zawodowe zajmowała się rachunkami, z produkcją zdrowej ekologicznej żywności ma pewne doświadczenie. Jakiś czas temu zainwestowała w maszynę do tłoczenia na zimno soków owocowo-warzywnych. Z uwagi na to, że chodzi o soki niepasteryzowane, które najlepiej spożyć w ciągu doby, w sklepie będą na razie tylko na zamówienie.



NASZE BIBLIOTEKI

Fenomenem są czytelnicy

przedszkola, raz z czeskiego. W każdym tygodniu są natomiast dzieci ze świetlicy.

– Daje mi to ogromną radość. Gdyby jeszcze więcej dzieci przychodziło... – uśmiecha się pani Maria. Choć akurat, gdy rozmawiamy, w czwartkowe popołudnie, w bibliotece w Ropicy panuje spory ruch. Dwie mamy, czwórka dzieci obok nich studentka zaglądają na półki wybierając książki.

– To mi się udaje: dzieci przychodzą do tego słicznego pomieszczenia prosto z przedszkola i szkoły. A potem w domu namawiają rodziców, żeby z nimi przyszli do biblioteki, bo im się podobało – wyjaśnia Maria Zientek.

Kto, jak kto, ale właśnie ona wie najlepiej, jak ważne jest przebywanie wśród książek od najmłodszych lat. Sama kontynuuje rodzinne tradycje, bo jej mama Irmgard Humel, pracowała w bibliotece w Ropicy od 1962 roku niemal do swojej śmierci w 1998 r.

– Od dziecka pomagałam mamie, która rozpoczynając pracę bibliotekarki połączyła dwa księgozbiory – polski i czeski. Każdą książkę trzeba było opakować. Tuszem redis piórem pisałam autora, tytuł, a następnie ustawiałymy książki w regałach. Pierwsze pomieszczenie biblioteki znajdowało się w dawnej farze w wynajętym pomieszczeniu z piecem kaflo-



• Renata Huppert przy półkach ze zdrową żywnością. Fot. BEATA SCHONWALD

dukowane z czystego mięsa z dodatkiem soli i przypraw, to przecież zupełnie inna jakość niż wędliny z niższą zawartością mięsa i konserwantami. Krótko mówiąc, coś można kupić u nas taniej, a coś drożej. Z całą odpowiedzialnością mogę jednak powiedzieć, że nie prowadzę sklepu tylko dla bogaczy, ale dla wszystkich – podkreśla.

Właściciele „Łąki” w krótkim czasie udało się wiele zrobić. Z drugiej strony wie, że czeka ją jeszcze dużo pracy i inwestycji. Do tych pierwszych będą należały zmiany wizerunku zewnętrznego i częściowo wewnętrznego sklepu. Tak, żeby powstało przyjemne miejsce do robienia zakupów. – Już wkrótce otworzę też sklep internetowy, w którym można będzie zrobić zakupy bez wychodzenia z domu, a u nas je tylko odebrać. Na razie działa bowiem tylko sprzedaż na telefon. Dla klienta to będzie duża oszczędność czasu, jako że każdy

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2023

Branża: handlowo-spożywcza

Liczba pracowników: 2

Kontakt:

Strzelnicza 13, Czeski Cieszyń,

tel. 736 436 823,

tel. do sklepu: 777 870 949

produkt zero waste trzeba dokładnie zważyć. Natomiast pozostałych planów, a mam ich jeszcze kilka, na razie nie będę zdradzać – dodaje. (sch)



• Maria Zientek kontynuuje rodzinne tradycje. Dzięki jej działalności biblioteka w Ropicy cieszy się popularnością wśród dzieci. Fot. EUKASZ KLIMANIEC

Kwestionariusz

Siedziba: Ropica 142

Godziny otwarcia:

pon. i czw. od 15.00 do 19.00

Kierownik: Maria Zientek

Kontakt:

Tel. 558 712 002

E-mail: knihovna.ropice@centrum.cz

jest też na bieżąco z tytułami, które warto za-

mówić. Moja rozmówczyni podkreśla przy tej okazji bardzo dobrą współpracę z Urzędem Gminy w Ropicy, która układa się znakomicie. Bez niej nie udałooby się zrealizować wszystkich przedsięwzięć. A biblioteka w Ropicy organizuje wiele akcji popularyzujących czytanie oraz inne, które przyciągają mieszkańców. Są lekcje biblioteczne dla dzieci (na przykład w lutym na temat Mikołaja Kopernika z okazji 550. rocznicy urodzin), akcja „Książka dla pierwszaka”, w ramach której dzieci mają okazję pochwalić się wladzom gminy umiejętnościami czytania, za co otrzymują książki, jest projekt Book-start oraz spotkania z ciekawymi ludźmi przy współpracy z MK PZKO – w ostatnim roku gościli ogrodnik Rudolf Klus i pasjonat motoryzacji Piotr Pluskowski. Maria Zientek odwiedza też Dom św. Józefa w Ropicy, gdzie dwa razy w roku ma miejsce akcja czytania.

Fenomen na medal: zjazd znów cieszył!

Choć 49. Zjazd Gwiazdzisty nie prowadził klasyfikacji szkół, to rywalizacja na stoku i trasach biegowych była zacięta jak zawsze. Radość ze zwycięstwa mieszała się z łzami porażki, ale – choć zabrzmiało to banalnie – najważniejszy był udział w zawodach i odwaga zmierzenia się z innymi.



Łukasz Klimaniec

Sobotnie zawody na Złotym Groniu odbywały się przy alpejskiej wręcz pogodzie – słońce, błękit nieba i lekki mróz sprzyjały zjazdowi i rodzinnemu kibicowaniu. Taka aura długo nie trwała natomiast na Kubalonce, gdzie chmury i mgła szybko zmieniły słoneczną scenę w mroźną, wietrzną i mglistą. Konkurencje biegowe przeprowadzone zostały jednak bardzo sprawnie. Choć wzięło w nich udział niespełna 80 zawodników (przed pandemią startowało zwykle ok. 160 biegaczy), emocje na mecie były te same.

Trasa nie była za ciężka, dlatego amatorzy, którzy na co dzień nie biegają, poradziły sobie z nią. Sądzą, że wszyscy byli zadowoleni: i ci, którzy na co dzień trenują, i amatorzy – ocenił Władysław

Martynek, odpowiedzialny za biegi podczas Zjazdu Gwiazdzistego. Przyznał, że gdy dowiedział się o wyborze miejsca konkurencji biegowych, był spokojny. – Na Kubalonce potrafią profesjonalnie zorganizować zawody. Nawet jak nie ma warunków dobre nasmarowane, więc dobrze pojedzie – mówił Mateo Moraga Delgado, siódmostokista z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie, który miał okazję trenować przed zawodami na Złotym Groniu (z takiej możliwości skorzystało ok. 70 dzieci). Rywalizację w swojej kategorii zakończył na siódmym miejscu.

Franciszek Jopek z Lomnej Dolnej nie miał sobie równych w kategorii klas 8-9. – Ten pierwszy zjazd mogłem pojechać lepiej, ale dowiedziałem, że mój największy rywal zaliczył upadek, więc nie chciałem na sto procent, tylko tak, żeby też nie upaść. W drugim starcie udało mi się przejechać szybko, ale ostrożnie. Jestem zadowolony z obu przejazdów – powiedział złoty

Medalowiec z Zjazdu Gwiazdzistego. – Snieg jest trochę suchy i zjeżdża się trochę wolniej, ale myślę, że każdy ma narty dobrze nasmarowane, więc dobrze pojedzie – mówił Mateo Moraga Delgado, siódmostokista z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie, który miał okazję trenować przed zawodami na Złotym Groniu (z takiej możliwości skorzystało ok. 70 dzieci). Rywalizację w swojej kategorii zakończył na siódmym miejscu.

Franciszek Jopek z Lomnej Dolnej nie miał sobie równych w kategorii klas 8-9. – Ten pierwszy zjazd mogłem pojechać lepiej, ale dowiedziałem, że mój największy rywal zaliczył upadek, więc nie chciałem na sto procent, tylko tak, żeby też nie upaść. W drugim starcie udało mi się przejechać szybko, ale ostrożnie. Jestem zadowolony z obu przejazdów – powiedział złoty



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



Polskie medale w hali

Siedem medali przywieźli polscy lekkoatleci z Halowych Mistrzostw Europy rozgrywanych w Stambule. Choć żaden z nich nie był ze złotego kruszcu, nie umniejsza to powodów do dumy. Zwłaszcza że – jak w przypadku Adrianny Sułek – został pobity rekord życiowy. Polka zdobyła srebrny medal w lekkoatletycznym pięcioboju i z wynikiem 5014 pkt poprawiła rekord Polski. W biegu na 60 m przez płotki o 0,12 sekundy poprawiła rekord życiowy, w skoku wzwyż osiągnęła wynik 1,89 m, a w pchnięciu kulą uzyskała najlepszy wynik w karierze pod dachem – 13,89 m. W

skoku w dal ustanowiła rekord życiowy – 6,62 m, a w biegu na 800 m finiszowała jako pierwsza z czasem 2:07,17 i przez siedem sekund była rekordzistką świata w pięcioboju (5014 pkt.). Wtedy metę biegu na 800 przekroczyła Belgijka Nafissatou Thiam, która ustanowiła nowy rekord świata (5:055 pkt.).

Wicemistrzynią Europy w biegu na 60 m została Ewa Swoboda. – Nie chciałam brązowego medalu, ale lepszy. Zrobiłam wszystko, aby go mieć – mówiła szczęśliwa rekordzistka Polki.

W biegu na 1500 metrów brązowy medal wywalczyła Sofia Ennaoui, a w jej ślady poszła Anna Kielbasińska, która dotarła trzecia na metę w biegu na 400 metrów. Medalowy dorobek Polski powiększyła kobieta sztafeta 4 x 400 metrów w składzie: Anna Kielbasińska, Marika Popowicz-Drapała, Alicja Wronek-Kutrzepa i Anna Pałys, która sięgnęła po brąz w finałowym biegu.

Wicemistrzem Europy w skoku o tyczce został Piotr Lisek, a 20-letni Jakub Szymański wywalczył srebro w biegu na 60 metrów przez płotki. Polska zajęła 15. miejsce w klasyfikacji medalowej hme w Stambule, chociaż obok Holendrów biało-czerwoni zdobyli najwięcej krążków (po siedem). Dodajmy, że w Turcji zabrakło kilku gwiazd pol-



skiej lekkiej atletyki – nie startowała m.in. Pia Skrzyszowska, Natalia Kaczmarek, Justyna Święty-Ersetic czy Konrad Bukowiecki. (klm)

• Kobieta sztafeta 4 x 400 metrów w składzie: Anna Kielbasińska, Marika Popowicz-Drapała, Alicja Wronek-Kutrzepa i Anna Pałys sięgnęła po brąz. Fot. TVP SPORT (szb)

NA TAFLI MALOWANE

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – ML. BOLESŁAW 2:3

Tercje: 2:1, 0:1, 0:1. Bramki i asysty: 5. Buček, 17. J. Jeřábek (Miloš Roman, Kurovský) – 4. Söderlund (Štátný, Jánošík), 28. Kelly Klíma (Bičevský), 57. O. Roman. Trzyniec: Kacel – Zahradníček, Smith, J. Jeřábek, Čukste, M. Adámek, M. Doudera, Roth – Martin Růžicka, Marcinko, M. Daňo – Hrná, Voženilek, A. Nestršil – Drapecký, Holinka, Chmielewski – Kurovský, Miloš Roman, Buček.

LIBEREC – WITKOWICE 2:1 (k)

Tercje: 0:1, 0:0, 1:0 – 0:0 – 1:0. Bramki i asysty: 42. Ivan (Rychlovský), dec. karny: Vlach – 15. Lindberg (Mueller). Witkowice: Klimeš – J. Mikuš, Grman, Koch, Raskob, Prčík, Gewiese, L. Kovář – Bukarts, Lindberg, Mueller – Fridrich, Chlán, Lakatoš – Jarůšek, Kotála, M. Kalus – L. Krenželok, Dej, Lednický. Lokaty: 1. Pardubice 108, 2. Witkowice 101, 3. Sparta Praga 99... 6. Trzyniec 80 pkt.

Stara hokejowa prawda mówi, że prawdziwe emocje ruszają dopiero wraz ze startem fazy pucharowej. Stalownicy Trzyniec, którzy rundę podstawową zakończyli na szóstej pozycji, w środę i czwartek podejmą w Werk Arenie ekipę Litwinowa. Jeszcze miesiąc temu nic nie wskazywało na to, że Stalownicy Trzyniec będą zmuszeni rozpocząć play off od fazy wstępnej. Ostatnie słabe wyniki drużyny Zdeňka Motáka przełożyły się jednak na spadek w tabeli, a co za tym idzie – nieplanowane kłopoty. W gronie ćwierćfinalistów znaleźli się natomiast hokeiści Witkovic, którzy po raz pierwszy w klubowej historii zdobyli w sezonie ponad 100 punktów. Witkowice, wspólnie z Pardubicami, Spartą

Praga i Hradcem Kralowej mogą wycisnąć przed kluczowymi bojami w 1/4 finału. Niepotrzebnych zmartwień przysporzy kibicom Stalownicy. Wynik jutrzejszego, pierwszego starcia z Litwinowem (17.00), ustawi przebieg całej serii granej tylko do trzech zwycięstw. Każde spotkanie może więc zespół stono kosztować. Trzecie spotkanie zaplanowano na sobotę w Litwinowie, ewentualne piąte – we wtorek pod Jaworowem. Dla trenera Motáka liczy się teraz szybki powrót do zdrowia napastnika Vrány i... zminimalizowanie dodatkowych kontuzji w zespole, w którym tak na dobrą sprawę dobrze prezentuje się tylko pierwsza formacja. (jb)



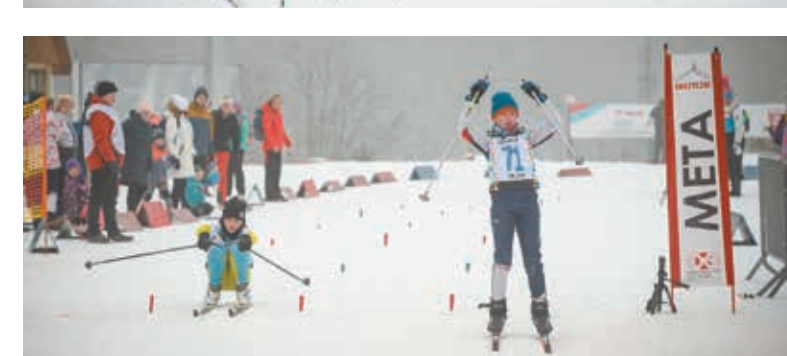
medalista, który od drugiej klasy trenuje w klubie zawodowo. Jego największym sukcesem jest pierwsze miejsce w slalomie gigancie w krajowych zawodach (RKZ), jakie odbyły się na Karolicie.

Zbigniew Worek z Bystrzycy, który kiedyś ścisłał kciuki za swoje dzieci w Zjeździe Gwiazdzistym, teraz dopingował swojego wnuka Sebastiana z bystrzyckiej podstawówki, startującego w kategorii zjazdowej klas 2.-3.

– W ubiegłym roku wygrał, teraz startuję ponownie. Mój syn Marian i jego żona Agatka są bardzo aktywni sportowo, lubią jeździć, bardzo poświęcają się dzieciom, Sebastianowi i Neli, a nas dziadków bardzo to cieszy – mówił. – Te zawody to fenomen, że potrafi się spotkać tu tyle ludzi. Mało na świecie jest takich imprez dla dzieci. Każdy sport kształtuje osobowość, a narciarstwo jest pięknym sportem – zaznaczył Zbigniew Worek.

Całodniowe zmagania kończyła ceremonia medalowa, która została przeprowadzona z właścicielami honorami, dzięki czemu mali zawodnicy mogli poczuć się jak wielcy mistrzowie.

Wyniki 49. Zjazdu Gwiazdzistego można znaleźć na stronie www.zjazdgwiazdzisty.cz



To jest wyczyn roku

Roman Wróbel, wójt Bystrzycy, a zarazem kulturysta, odebrał w czwartek w Ostrawie nagrodę za osiągnięcie roku w plebiscycie województwa morawsko-śląskiego „Sportowiec Roku 2022”. Samorząd przyznał w sumie 22 wyróżnienia. Najlepszym sportowcem został hokeista NHL David Pastrňák.

Romanowi Wróbelowi udało się po przerwie wrócić do kulturystyki na najwyższym poziomie, a nawet wywalczyć pierwsze miejsce na mistrzostwach świata 2022 w kulturystyce naturalnej i fitness. Impreza sportowa ICN PRO/AM 2022 odbyła się w dniach 18-19 listopada w centrum kongresowym Hilton Praga. Samorządowcy z Bystrzycy zajęli pierwsze miejsce w kategorii „Mens physique 50+”.

(szb)

Drużyna bez błysku

Indywidualne medale mistrzostw świata w skokach narciarskich rozgrywanych w Planicy przywieźli do Polski hucznie witany w niedzielę w Ustroniu Piotr Żyła (złoto na skoczni normalnej) i Dawid Kubacki (brąz na dużej skoczni). Zabrakło jednak błysku w rywalizacji drużynowej. Polacy w składzie: Kamil Stoch, Piotr Żyła, Aleksander Zniszczoł i Dawid Kubacki zajęli czwarte miejsce. Triumfowali Słowenia, a na kolejnych pozycjach znalazły się Norwegia i Austria.

Biało-czerwoni po pierwszej serii zajmowali piątą lokatę. O ile Kamil

Stoch i Dawid Kubacki spalisz się w niej bardzo dobrze, uzyskując odpowiednio 136 i 137 m, to słabszy skok zaliczył Aleksander Zniszczoł (122 m), a Piotr Żyła wylądował na 131 metrze. Polaków od podium dzieliło wówczas 14,1 pkt. Trener Thomas Thurnbichler zdecydował się zagrać „va banque” i polecił skrócić rozbieg Kubackiemu. Ten, aby dostać więcej punktów, musiał osiągnąć odległość 131 metrów, ale zdołał uzyskać 128,5 m w efekcie biało-czerwoni zakończyli zmagania na czwartej pozycji. Indywidualnie Kubacki osiągnął szósty wynik, Stoch 10., Żyła 16., a Zniszczoł 18. (klm)

PIŁKARSKI SERWIS

FORTUNA LIGA

PARDUBICE –

OSTRAVA 1:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 3. Černý – 35. Cadu. Ostrava: Laštůvka – Saneh, Bitri, Pojezný, Fleišman – Boula – Cadu (84. Jaroň), Miškovíc (64. Kuzmanović), Šin (84. Buchta), Plašić (90. Šehić) – Tijani (64. Almási). Ratujące się przed spadkiem Pardubice pokazały, jak walczyć się o pierwszoligowe punkty. Gdyby nie świetny Laštůvka, który tym razem nie popełnił w bramce błędu, co więcej – w drugiej połowie wypatał dwie czyste okazje gospodarzy – Baník wracałby do Ostrawy nawet bez wymuszonego punktu za remis. Już w 3. minucie pięknego gola za przewrotki zdobył Černý, wyrównał w 35. minucie z karnego Cadu. W drugiej połowie na boisku rządziły gospodarze, Baník praktycznie nie istniał. W innych meczach 22. kolejki: Brno – Zlín 1:1, Hradec Kr. – Jablonec 1:4, Pilzno – Olomuniec 1:1, Sparta Praga – Teplice 4:1, Liberec – Bohemians 1:3, Slovácko – Ml. Bolesław 2:1, Cz. Budziejovice – Slavia Praga 1:0. Lokaty: 1. Slavia 50, 2. Pilzno 49, 3. Sparta 48... 12. Ostrava 25 pkt. W następnej kolejce: Ostrava – Sparta Praga (sob., 15.00).

FNL

KARWINA –

PRZYBRAM 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 61. Málek. Karwinia: Neuman – Soukenik, Krčík,

Bederka, Antovski – Budínský, Boháč (90. Teplan) – Mikuš, Málek (79. Bartl), Rezek (79. Žák) – Boateng (62. Adeleke). ACRYWAŻNE zwycięstwo Karwiny na inaugurację piłkarskiej wiosny w drugiej lidze! Podopieczni trenera Tomáša Hejduška pokonali lidera po bramce z karnego i liczą się w walce o awans do Fortuna Ligi. W zaciętych spotkaniach akcje przelewały się z jednej strony na drugą. W doliczonym czasie gry Mikuš był bliski podwyższenia rezultatu, ale minimalnie spudłował, celując w dłuższy słupek przybramskiej bramki.

DUKLA PRAGA –

TRZYNIEC 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 46. Kozel, 48. Moulis. Trzyniec: Hasalík – Szevčeczek, Brak, Foltyn, Hybl – Habusta – Gembička (61. Turyna), Machuča (61. Samiec), Holík, Kania (77. Hrdlička) – Juřena. Od faldartu rozpoczęli piłkarze Trzyńca wiosenną rundę rozgrywek. Druga liga jest na tyle wyrównana, że wystarczy nawet krótka dobra passa, by szybko odbić się ze strefy spadkowej w bezpieczniejsze rejony tabeli. Kolejna okazja pojawi się w niedzielę w wyjazdowym starciu z rezerwami Slavii Praga.

W innych meczach 17. kolejki: Jihlava – Chrudzim 0:0, Prościejów – Varnsdorf 1:1, Opawa – Olomuniec B 2:2, Lišeň – Vlašim 2:0, Táborsko – Wyszków 0:0. Lokaty: 1. Przybram 31, 2. Lišeň 31, 3. Wyszków 30... 5. Karwina 28 pkt. W następnej kolejce: Jihlava – Karwina (niedz., 14.30). (jb)

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: O 3 królowiach i 3-głowym smoku (7, 8, godz. 10.00); **▲ CZ. CIESZYN:** Było nas pięć (9, godz. 10.00); **SCENA POLSKA – ORŁOWA:** Żołnierz królowej Madagaskaru (8, godz. 19.00); **SCENA CZESKA – KARWINA:** Rychlé šipy (8, godz. 10.00).

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Serce dębny (9, godz. 10.05); **CZ. CIESZYN – Central:** Człowiek Rakietka (8, godz. 16.30); **HAWIERZÓW – Centrum:** Bella i Sebastian. Nowa generacja (7, 8, godz. 17.00); Turkusowa suknia (7, godz. 18.00); Ostrov (7, 8, godz. 19.30); Grand Prix (8, godz. 19.30); Obywatel (8, godz. 18.00); Mumie (9, godz. 17.00); Fabelmanowie (9, godz. 18.00); Krzyk 6 (9, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum:** Ant-Man a Wasp: Quantumania (7, godz. 17.30); Ostatni taniec (7, godz. 20.00); Přání k narozeninám (8, godz. 15.00); Zadziwiający kot Maurycy (8, godz. 17.30); Kokainowy miś (8, godz. 20.00); Děti Nagana (9, godz. 17.30); W gorsecie (9, godz. 18.00); Krzyk 6 (9, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Test (7, godz. 15.00); Děti Nagana (7, godz. 17.30); Ban-ger (7, godz. 20.00); Ostrov (8, godz. 17.30); Ostatni taniec (8, godz. 20.00); Zaćmienie (9, godz. 17.30); Ant-Man a Wasp: Quantumania (9, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Szcześnie Mikołajka (7, 9, godz. 15.00); Filip (7, 9, godz.

17.00; 8, godz. 15.30); W trójkacie (7, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora z Cierlicka-Centrum, Kościelca, Stanisławic i Grodziszczycza zapraszają swych członków na spotkanie klubowe w czwartek 9. 3. o godz. 16.00 do Domu Polskiego na Kościelcu. **CZ. CIESZYN – Marcowe** spotkanie MUR-u odbędzie się w środę 8. 3. o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego w budynku ZG PZKO przy ul. Strzelniczej. Doc. Jana Raclavská i dr Urszula Kolber będą mówić na temat: „Ewangelicy kaznodzieje cieszyńscy i ich polskie teksty” z punktu widzenia językoznawców. **KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźń”** zaprasza na spotkanie 13. 3. o godz. 16.00 do Domu Polskiego MK PZKO w Karwinie-Fryszta-cie. **LESZNA DOLNA – Zarząd MK PZKO** zaprasza swoich członków na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 11. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

WYSTAWY

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza w niedzielę 12. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO na imprezę towarzyską „Kwiatki dla pań”. W programie wystąpi Zespół Śpiewaczy „TA Grupa” pod batutą Joanny Nowickiej z solistą Klemens Słowiczkiem. **ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO** zaprasza wszystkich członków w czwartek 9. 3. o godz. 16.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO. **PTTS „BS” – W sobotę 11. 3.** na Złotym Groniu w Istebnej odbędą się zawody narcisarskie „O puchar Beskidu Śląskiego 2023”. Proponujemy połączyć wycieczkę turystyczną z kibicowaniem sportowcom. Wyjazd autobusem z Cieszyna (plac Wolności) o godz. 6.53, dojazd do Istebnej-Buczniaka o godz. 8.06, przejście pod stok narcisarzy Złoty Groń około 2 km. Zawody odbędą się w godz. 9.00-11.00. Po ich zakończeniu (około godz. 11.30) proponujemy kontynuację wycieczki trasą przez Stecówkę na Kubalonkę – około 7 km. Ojdzad autobusu z Kubalonki do Cieszyna o godz. 14.45, 15.25, 16.25, 16.45.

21. 5. wystawa pt. „Nieproszeni goście”. Czynnna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ Galeria „Werk”, wystawa plenerowa: do 31. 5. wystawa pt. „Niech żyją robaki...”. Czynnna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲ Galeria „Na schodach”:** do 25. 5. wystawa pt. „Przyroda na płótnie”. Czynnna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲ Mała Sala Wystaw:** do 21. 5. wystawa pt. „Wiosno witaj”. Czynnna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12, Cieszyn: do 13. 3. wystawa Aguli Swobody pt. „Matkość”. Czynnna: po-pt w godz. 8.00-18.00. **KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn:** do 27. 5. wystawa pt. „Jeden rok, wiele początków. Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynnna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.

KONCERTY

CHÓR „CANTICUM NOVUM” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” – zaprasza na dwa koncerty pasyjne w niedzielę 12. 3. o godz. 9.00 do kościoła katolickiego w Trzyńcu i 15.00 do kościoła ewangelickiego w Karwinie.

OFERTY

SPRZEDAM ziemniaki, tel. +48 669 108 102. GŁ-087

NEKROLOGI



*Po trudach życia pełnego znoju,
śnij swój wieczny sen
i odpoczywaj w spokoju...*

W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 2 marca 2023 zmarła w wieku 84 lat nasza Ukochana Żona, Mama, Siostra, Babcia, Teściowa, Ciocia, Szwagierka

śp. ANNA CIENIAŁOWA
z domu Guńka,
emerytowana nauczycielka
polskiej szkoły w Jabłonkowie,
zamieszkała w Jabłonkowie pod nr. 797

Ostatnie pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w bliskim kręgu rodzinnym.
W smutku pograżona rodzina. GŁ-127



*Nie płaczcie drodzy, że idę spać,
tego spokoju mi życzcie.
Tylko wieczne wspomnienie
w sercach zachowajcie.*

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5 marca 2023 opuściła nas na zawsze w wieku 91 lat nasza Kochana Ciocia

śp. mgr MARTA KAIM
z Czeskiego Cieszyna-Sibicy

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 13 marca 2023 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie.
W smutku pograżona rodzina. GŁ-128



*Rolnik, podnosząc wzrok znad ziemi,
ogarnia nim horyzont,
gdzie niebo łączy się z ziemią
i do nieba znosi modlitwę o urodzaj,
o ziarno dla siewcy i ziarno dla chleba.*

św. Jan Paweł II

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 2 marca 2023 zmarł w wieku 93 lat nasz Kochany Ojciec, Brat, Teść, Dziadek i Wujek

śp. HENRYK SIWEK
rolnik,
zamieszkały w Suchej Górnej

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 8 marca 2023 o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Suchej Górnej.
Żalobą okryta rodzina. GŁ-125

Ludzie nie umierają, tylko wymykają się naszym oczom.
ks. Jan Twardowski

Grażynie i Karolowi Siwkom oraz całej Rodzinie Zmarłego

śp. HENRYKA SIWKA

składamy nasze najszcześnie kondolencje. Łączymy się z Wami w żalu, przekazujemy wyrazy wsparcia i otuchy.
Dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej. GŁ-122

Śmierć to tylko kolejna ścieżka, którą wszyscy musimy podążać.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci naszego kolegi,

śp. TADKA SZYMIKA
niezwykłego człowieka
i długoletniego członka naszej grupy

Na swą ostatnią ekspedycję wyruszył 2 marca 2023. Rodzinie oraz najbliższym składamy najszcześnie wyrazy współczucia.

W smutku pograżeni koledzy z grupy Gorole. RK-028

*Odszedł cicho, bez słów pożegnania,
tak jakbyś nie chciał swym odejściem smuć...
Tak jakbyś wierzył w godzinę roztania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.*

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu zgonu Męża

EDWARDA

kołeczance Janinie Kafjosek składają członkowie MK PZKO w Kocobędzu-Ligocie. GŁ-121

PROGRAM TV

WTOREK 7 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 10.15 Kino 10.35 Gniazdo (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.30 Zła krew (s.) 15.45 Wezwijcie położne (s.) 16.50 Podróż po Oslo 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.05 13. komnata Klary Kolomaznikowej 21.35 Masaryk (film) 23.25 Komisarz Moulin (s.) 1.00 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Życie w królestwie śniegu 9.25 Wieczny Egipt 10.20 Ekstremalne windy 11.10 Z kucharzem dookoła świata 12.05 Czy potrzebujemy skowronka? 12.25 Nie poddawaj się 12.55 Królestwo natury 13.20 Największe bitwy człowieka 14.05 Tajemnice II wojny światowej 15.00 O wilkach i ludziach 15.25 Einsteinowie wśród zwierząt 16.20 Wiadomość od Petra Skoumala 16.35 Najciekawsze cuda starożytności 17.15 Najpiękniejsze miejsca antycznej Grecji 18.10 Maledzja, kraj jak mozaika 19.00 Na hulajnodze 19.10 Magazyn chrześcijański 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Bohaterowie i zdrajcy w Rosji 21.25 Wielki smutek 22.20 Boso w parku (film) 0.05 Balthazar (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 Spece (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 CSI: Policja kryminalna Miami (s.) 15.35 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Jedna rodzina (s.) 21.35 Misja nowy dom 23.05 CSI: Policja kryminalna Las Vegas (s.) 0.00 CSI: Policja kryminalna w Miami (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 9.20 Dobre wiadomości (s.) 10.35 Policja Hamburg (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.40 Agenci NCIS (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 7 przypadków Honzy Dédka 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

ŚRODA 8 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 10.00 Co umiały nasze babcie 10.30 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Kot to nie pies 14.30 Po Czechach 14.40 Karetka (s.) 15.45 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Pełne gniazdo w województwie karłowarskim 17.15 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Pięć martwych psów (s.) 21.15 Egzekucja komornicza 22.00 Rodzina Nicky'ego (film) 23.40 Hercule Poirot (s.) 0.35 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Maroko, tysiącletnia cywilizacja 9.25 Einsteino-

POLECAMY



• Masaryk
Wtorek 7 marca,
godz. 21.35
TVC 1



• Bohaterowie i zdrajcy w Rosji
Środa 8 marca,
godz. 16.15
TVC 2



• Życie w królestwie śniegu
Czwartek 9 marca,
godz. 14.25
TVC 2

wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Pohlreich: Pojedynek restauracji 21.10 Survivor Czechi i Słowacja 23.10 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.05 Policja kryminalna Anděl (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 9.20 Zoo (s.) 10.35 Policja Hamburg (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.40 Agenci NCIS (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Czarne wdowy (s.) 21.35 Show Jana Krausa 23.50 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

CZWARTEK 9 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 10.00 Nie wahaj się i kręć! 11.00 Wszystko, co lubię 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Buleczki z rana 14.30 Bielizna 14.50 Cyrk Humberto (s.) 15.45 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Wszystko, co lubię 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Wywiad z prezydentem Petrem Pavlem 20.50 Opowiadaj (s.) 21.45 Program dyskusyjny 22.45 Na tropie 23.10 Komisarz Montalbano (s.) 1.10 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Afrykańskie pustkowia wzdłuż rzek 10.20 Maledzja, kraj jak mozaika 10.10 Najciekawsze cuda starożytności 10.50 Sprawa Kuciaka 11.45 Tajemnice II wojny światowej 12.40 Zadeptane projekty 13.00 Piękne żywe zabytki 13.30 Poszukiwania świętych węgorzy w Francuskiej Polinezji 14.25 Życie w królestwie śniegu 15.20 Europa dziś 15.45 Niewidoczne starożytne miasta 16.40 Pod powierzchnią w poszukiwaniu morskich legend 17.35 Piękno Brazylii 18.30 Auto Moto Świat 18.50 Auto Moto Test 19.00 Igor Sebo 19.10 O wilkach i ludziach 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Czeskie stulecie (s.) 21.25 Krok w nicosość Jana Masaryka 22.25 Gomora (s.) 23.20 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 0.10 Fargo (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 Pohlreich: Pojedynek restauracji 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.30 Inauguracja prezydenta republiki 15.35 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Złoty labeź (s.) 21.35 Survivor Czechi i Słowacja 23.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.40 Złoty labeź (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Czarne wdowy (s.) 10.25 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 Incegniti 23.55 Tak jest, szefie! 1.00 Policja w akcji.

REGIOJET

Rozpocznij swoją karierę
Zostań kierownikiem pociągu

Wynagrodzenie po zdaniu egzaminów dla kierownika pociągu 41-53 000 CZK.

Więcej informacji: regiojet.cz

Znajdź nas na YouTube

YouTube

Znajdź nas na Facebooku

Facebook

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabpo@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolorportaz: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

MINISTERSTVO KULTURY

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Wspólnota Polska

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dziennikarzy Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. czas próby, praktyki lub liczba lat pracy
2. dawna stolica Finlandii
3. gwiazda w gwiazdozbiornie Skorpiona lub miasto w Kazachstanie
4. dostojny król Puszczy Białowieskiej

Wyrazy trudne lub mniej znane:
AKRAB

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. część Budapesztu
2. celny, skarbowy lub pocztowy
3. miasto nad rzeką Ner
4. główny port morski Jemenu

Wyrazy trudne lub mniej znane: DĄBIE

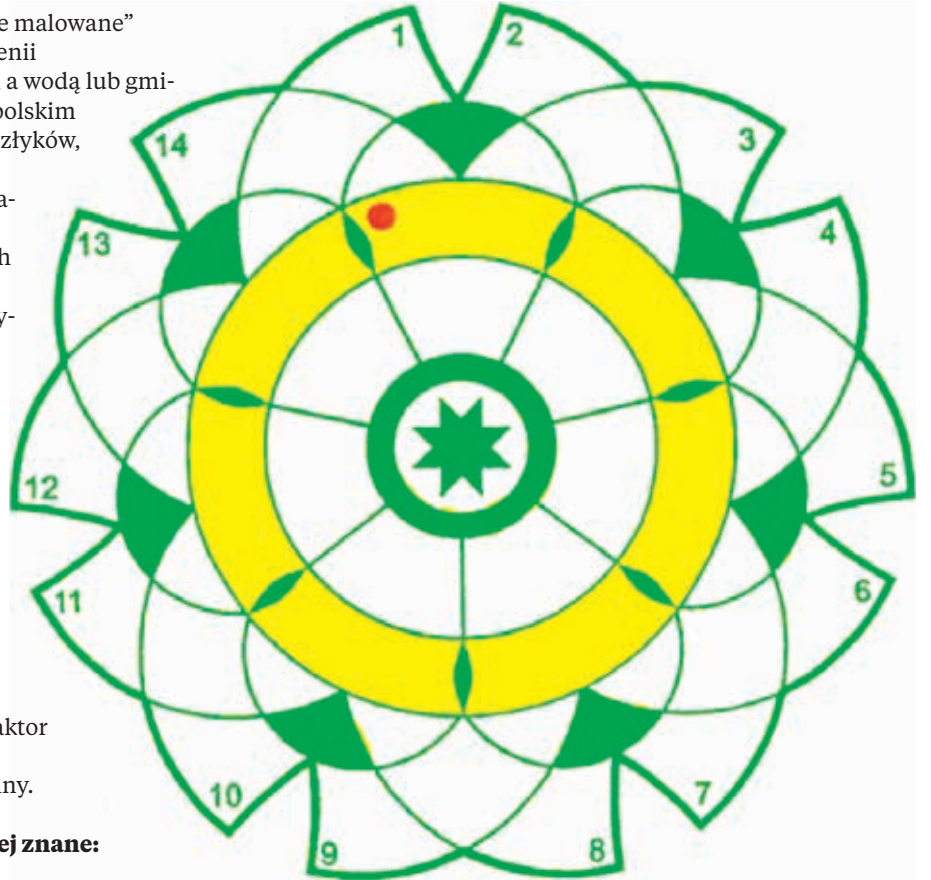
	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

ROZETKA

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, położonego we wschodniej części województwa wielkopolskiego, w powiecie konińskim. Leży ono w niewielkiej odległości od ważnych ośrodków w regionie – około 20 km od Konina i 100 km od Poznania. A zabytki? Kościół św. Andrzeja, synagogi czy cmentarz żydowski...

1. czas koszenia zbóż
2. Ernest, autor „Na szkle malowane”
3. najdłuższa rzeka Armenii
4. granica między lądem a wodą lub gmina w województwie opolskim
5. ogrodowy ruszt do saszytków, kiełbasek
6. brat klasztorny, brat zakonny
7. białe płatki z lodowych gwiazdek, które zimą spadają z nieba i pokrywają ziemię
8. dawniej o staraniach o czyjąś rękę
9. Jacek, piłkarz – obrońca i były selekcjoner reprezentacji Polski (ur. 1939)
10. forma jazzu rodem z południa USA
11. dolna powierzchnia narty
12. literka wzięta z grażdanki
13. Louis de..., francuski aktor komediowy
14. do umowy lub kuchenny.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ARAKS, BUKWA, UMIZG

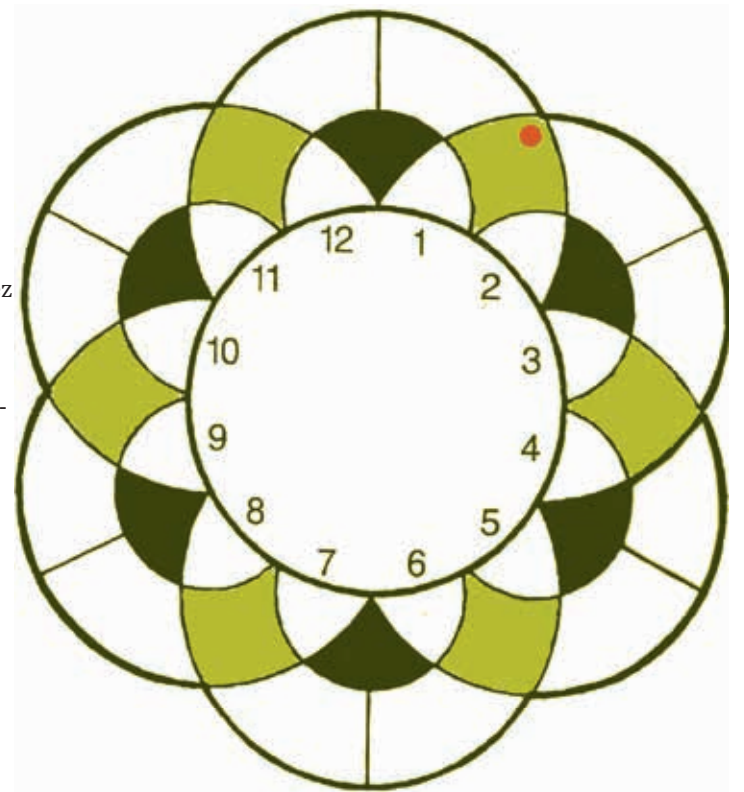


LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, położonego w województwie lubelskim, w powiecie kraśnostawskim. W latach 1975-1998 miejscowość położona była w województwie zamojskim. Miasto uzyskało lokację miejską w 1750 roku, pozbawione prawa miejskiego w 1869 roku, od 2022 jest ponownie miastem...

- 1-4. granica między polami uprawnymi
- 3-6. dzieło wykute w kamieniu
- 5-8. materiał izolacyjny otrzymywany przez wulkanizację kauczuku
- 7-10. dramat Leona Kruczkowskiego lub kraj nad Morzem Północnym
- 9-12. coś o niskiej wartości, oferowane z konieczności lub z litości
- 11-2. francuskie miasto portowe położone nad Cieśniną Kaletańską.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
EBONIT



Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z 21 lutego:

A. WELON B. HAGA/GINGER C. LEGAR/JUDA D. ASAD
1. HALE 2. WEGA/GARBO 3. LOGIN/JURA 4. GERDA

Rozwiązanie minikwadratu I z 21 lutego:

1. LIPA 2. IMPAS 3. PASJA 4. ASAD

Rozwiązanie minikwadratu II z 21 lutego:

1. GONG 2. ONKEL 3. NEGRI 4. GLIN

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 21 lutego: TARNÓW

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 17 marca 2023 r. Nagrodę z 21 lutego otrzymuje Leszek Foltyn z Olbrachcic. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.